

MEMORIAL
General Marii Wittek

ZESKANOWANE

oprac. arch. A 2 / 2007
Krzysztof Wypiół



releja sporządzone na podstawie
nie podał. 17/10/07

PWK

ZWZ-
AK
Śląsk

brak xdy:

Anna Łaska Bonerkowa
Młodziszew
ul. Poczna 22

ANTONCZYK Agata
z d. Pyszny
ps. "Pleban"

4₁/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — ANTONIČZYK Agata
z ob. Pyszny
ps. „Piekar”

I/1. Relacja k. 3, s. 1-3

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 1

VI. Fotografie

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 Relacja

- relacja sporządzona przez A. Korczyńską na podstawie wywiadu zapisanego przez Ernestynę Lesok, 1972, mps, k. 1., s. 1

- relacja Agaty Antonczyk dotycząca okresu 1940-1945, Radlin 1972, mps (kopia), k. 2, s. 2-3



- 1 -

Rd 454/58

R e l a c j a

uczestniczki Ruchu Oporu

I. Dane osobiste

1. Agata A n t o n e z y k zd. Pyszny
2. ur. 30.1. 1920r.
3. córka Adama i
4. wykształc. -
5. bibliotekarka w Bibliotece PCL w Bieruńskich
6. drużynowa harcererek przy szkole podst. Kopalni "Marcel"
7. wyszła za mąż za Konrada Antonczyka w październiku 1945r.

II. Okres przed 1939r.

1. należy do ZHP
2. prac. umysł.

III. Okres okupacji

1. w 1940 r. jest członkiem podziemnej organizacji
2. jest łączniczką insp. rybnickiego ZwZ - AK Kuboszka ps. "Fleban"
3. zaprzysiężona w marcu 1940r. "Siły Zbrojne Polski"
4. od 1939r. do chwili aresztowania 12 lutego 1943r była bardzo czynna w pracy Tajnej Organizacji Harcererek Hufca Wodzisław organizacja pomocy dla rodzin polskich, dla obozu koncentr. w Oświęcimiu i obozu dla Polaków w Gorzycach.
5. po aresztowaniach w POP w pow. rybnickim i przymusowej ucieczce hufcowej okupacyjnej w wodzisławiu. Agata Pyszny utrzymywała harcerskie kontakty z Gertrudą Marcolą Ponadto Agata była bardzo związana z robotą harcerzy w Radlinie Bieruńskich.
6. w Domu Pysznych był stały punkt kontaktowy dla łączników z terenu Pszowa i Rydułtowa. Ojciec Agaty Adam i brat Aleksy zostali aresztowani 18 grudnia 1940r. wraz z rodziną Gruszczyków, w których domu mieszkali. Ojciec zmarł w obozie konc. Oświęcimiu 24 lipca 1944r.
7. Agata Pyszny została aresztowana wraz z matką 12 lutego 1943r. Matkę zwolniono, a Agatę wraz z innymi zawieziono do obozu koncentr. w Oświęcimiu. Została umieszczona w bloku II, gdzie przebywała w dwóch salach 700 osób. Po sześciu tygodniach otrzymała nr. obozowy 39466. Agata w obozie chodziła do prac rolnych kopła rowy przeciwlotnicze i przeciwzołgowe. Następnie dzięki Ernestynie Lasok dostała się do magazynu obozowego, gdzie pakowała ubrania więźniów naklejała na nie kartki i rejestrowała w książce magazynowej. Erna Lasok wciągnęła ją do obozowego Ruchu Oporu. Dzięki pracy w magazynie meldowała o każdym transporcie przybyłych więźniów. Zaopatrywała w ciepłą odzież potrzebujący w obozie oświęcimskim chorowała na tyfus. 17. stycznia ewakuowana obóz pędząc więźniów przez Pszczynę, Jastrzębie, wodzisławską węglarkami dotarły do Ravensbrück. Po trzech tygodniach umieszczono ją w podobozie w Neuschtedt. 3 maja 1945r. obóz wyzwoliły wojska amerykańskie.

Relację sformuowano na podstawie wywiadu zapisanego przez E. Laso 20. grudnia 1972r.

Ma zgodzić odpisać

Skoczka

BIERTUŁTÓW

Agata Antoniczyk z domu Pyszny z ~~Rybnik~~ Rybnik/ ob. Wodzisław/

Rodzina Pysznych mieszkała w domu Gruszczyków. Gdy w marcu 1940 r zawiązała się tajna organizacja, obydwie rodziny współpracowały z sobą, Pyszny był mocno zaangażowany w pracy podziemnej, tak samo jak córka jego, Agata. W ich mieszkaniu mieścił się stały punkt kontaktowy, gdzie przybywali łącznicy z terenu Radlina, Pszowa, Rydułtów. Syn Aleksy Pyszny ur 7.07.1922 r był praktykantem w biurze mierniczym w Rybniku. Był harcerzem z drużyny biertułtowskiej wychowanek harcmistrza Wieszcza nauczyciela w szkole w Rydułtowach zaraz na początku okupacji został zwolniony z pracy. Przez pół roku nie pracował nigdzie. Później zgłosił się jako robotnik do niemieckiej firmy Schiltz w Bytomiu. Wykonywał roboty ziemne na kolei. 18.XII.1940 r miał odebrać w Wodzisławiu Arbeitsbuch. Nie odebrał już owej książki pracy, bo rano o 4,30 razem z ojcem i Gruszczykami został aresztowany. Wywieziony do Oświęcimia zmarł tam 24.07, 1941 r.

AGATA ANTONICZYK z d. PYSZNY ur.30.01, 1921 r była drużynową harcerzek przy szkole podstawowej kopalni Marcel i bibliotekarką w bibliotece TOL w Biertułtowach, od 1936 do 1939 r. W marcu 1940 wstąpiła do podziemnej organizacji, w której przydzielono jej zadanie łączniczki. Do jej ojca i do niej przychodziły materiały konspiracyjne. Agata, najczęściej na rowerze, pod różnymi pozorami opuszczała dom, aby dostarczyć materiały do punktów kontaktowych do Pszowa, Rydułtów czy innych miejscowości. Była łączniczką inspektora rybnickiego ZWZ-AK, Kuboszka. Wsk okresie aresztowania 8 osób w domu Gruszczyków w dniu 18.12.1940 r chociaż była obecna w domu, aresztowanie ją ominęło. Być może, że gestapo chciało ją nadal śledzić, by mieć lepsze rozróżnienie, co do zasięgu organizacji i w ten sposób wychwytać resztę członków.

Aresztowano ją 12.02.1943 r razem z matką o godz. o.30. Przybyło po nie 2 policjantów radlińskich i 2 gestapowców. Odwieziono je do obecnego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Radlinie. Spisano personalia i zamknięto w piwnicy Prezydium. Rano zwolniono matkę, a Agatę około 9-ej odwieziono do Rybnika do budynku gestapo. W piwnicy gestapo órzesiedziała do następnego dnia. 13.02, 1943 r razem z innymi więźniami została przewieziona krytym samochodem ciężarowym do ~~Rybnika~~ do Oświęcimia. Samochód ich czekał dłuższy czas przed bramą obozu, bo odbywał się tam apel więźniów. W tych dwu dniach było wiele aresztowań Polaków na całym Śląsku i w Zagłębiu. Na sali byli Polacy z rybnickiego, katowickiego, tarnogórskiego, Pszczyny, Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Górniczej. Wśród nich były dwie kobiety, które nie miały wspólnego z pracą konspiracyjną. Zabrano je poprostu razem z mężami. Wszystkich przywiezionych umieszczono razem na dwóch dużych salach w bloku II. Razem było około 700 osób.

W owym pomieszczeniu pozostali 6 tygodni, śpiąc gęsto na siennikach koło siebie. Dnia 26 marca rano kobiety przewieziono. Oto co mówi na ten temat Agata: Mieszkałyśmy obok krematorium na odcinku II B. Na lewym przedramieniu dano mi numer 39466. Dozór nad nami miały SS-manki, SS-mani pełnili funkcje wartowników.

Agata w obozie wykonywała różne prace. Chodziła do prac rolnych do pobliskiego majątku, kopała rowy przeciwlotnicze i órzeciwczołgowe, a później była w magazynie, gdzie pakowała ubrania różnych narodowości. Pakowała je do worków, naklejała na nie kartki i rejestrowała w książce. Magazyn ten spalił się wraz z całą zawartością.

Agata brała również aktywny udział w obozowym ruchu oporu. Meldowała o każdym transporcie. Brała udział w samoobronie więźniów: zaopatrywała w ciepłą odzież tych, co jej potrzebowali. Największą plagą w obozie były wszy, a wszy to to tyfus, tyfus - to śmierć. Agata również zachorowała na tyfus, ale ponieważ miała zdrowe serce, więc wytrzymała tę straszną chorobę, która dziesiątkowała szeregi więźniów.

W styczniu ewakuowano obóz. Kobiety szły tą samą drogą, co mężczyźni. Ktokolwiek nie mógł iść na skutek wyczerpania, SS-mani uśmiercali go strzałem w tył głowy. Agata przetrwała tę wędrówkę przez Pszczynę, Pawłowice, Jastrzębie, wodzisław, gdzie załadowano je do odkrytych węglarek i przetransportowano do Rawensbrueck, gdzie dotarły 23 stycznia 1945 r. Po trzech tygodniach przeszły do obozu podobozu w Neustadt w Glews. Tam przebywały do wyzwolenia tj do 3 maja. Dzień przedtym uciekli SS-mani. 3 maja rano do obozu wjechały 2 małe czołgi amerykańskie. Kobiety powitały wybawicieli ze łzami w oczach. Żołnierze amerykańscy wycofali się jednak z obozu, oświadczając, że wieczorem przybędą tam wojska radzieckie. Należy zostać na miejscu, bo walki nadal trwają. Tak się też stało. Następnego dnia więźniarki już zaczęły się rozchodzić do swych krajów ojczystych. Agata doszła, częściowo dojechała samochodami do Poznania, a stąd pociągiem do Radlina. Progi rodzinnego domu przekroczyła 26 maja 1945 r.

Dom ten jednak mocno opustoszał, została w nim jedynie matka. Reszta rodziny zginęła z rąk gestapowców. Agata zaczęła pracować w kopalni Ignacy w Niewiadomiu - obecnie kopalnia Rydułtowy III, gdzie dotąd jest zatrudniona. W październiku 1945 r wyszła za mąż za Konrada Antonczyka. Ich jedyne dziecko, córka jest już dziś zamężna. Jest z zawodu nauczycielką.

Radlin 20 grudnia 1972 r

wywiadu udzieliła Agata Antonczyk z domu Pyszny.

Spisała Erna Lasok Bońarkowa Wodzisław Boczna 22

Agata straciła w czasie okupacji ojca Adama ur 16.12.1887 w Radlinie z zawodu górnik. Był członkiem aktywnym tajnej organizacji POW. 6 cza-
 sie 2 powstania, członkiem kopieji, Płobiscytorowej ze strony polskiej. 6

T. 4/wsk

AK

ZWZ AK
Śląsk

ANTONCZYK Agata
z d. Pyseny

V. Wypisy ze źródeł k.1

PYSZNY Aleksy

- brat Antonczyk Agaty, harcerz, uczestnik
z ojcem, zginął w Oświęcimiu

ANTOŃCZYK AGATA
zd. PYSZNY

"Pleban"

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
poz. _____
data wpływu _____



ANTOŃCZYK
AGATA RYBNI

ANTONCZYK AGATA



ANTOŃCZYK Agata

